

# fernsehkanzel

Ambona telewizyjna z 26.06.2016 (Nr 1101)

## „Pan zaopiekuje się tobą”

Pastor Christian Wegert ©

*Kazanie: „Abraham wziął drwa na całopalenie i włożył je na syna swego Izaaka, sam zaś wziął do ręki ogień i nóż i poszli obaj razem. I rzekł Izaak do ojca swego Abrahama tak: Ojczy mój! A ten odpowiedział: Oto jestem, synu mój! I rzekł: Oto ogień i drwa, a gdzie jest jagnię na całopalenie? Abraham odpowiedział: Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie, synu mój. I szli obaj razem. A gdy przybyli na miejsce, o którym mu Bóg powiedział, zbudował tam Abraham ołtarz i ułożył drwa. Potem związał syna swego Izaaka i położył go na ołtarzu na drwach. I wyciągnął Abraham swoją rękę, i wziął nóż, aby zabić syna swego. Lecz anioł Pański zawołał nań z nieba i rzekł: Abrahamie! Abrahamie! A on rzekł: Otom ja! I rzekł: Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyn mu nic, bo teraz wiem, że boisz się Boga, gdyż nie wzbraniałeś się ofiarować mi jedynego syna swego. A gdy Abraham podniósł oczy, ujrzał za sobą barana, który rogami uwikłał się w krzakach. Poszedł tedy Abraham, a wzięwszy barana, złożył go na całopalenie zamiast syna swego. I nazwał Abraham to miejsce: Pan zaopatruje. Dlatego mówi się po dziś dzień: Na górze Pana jest zaopatrzenie. Potem zawołał anioł Pański powtórnie z nieba na Abrahama, mówiąc: Przysięgłem na siebie samego, mówi Pan: Ponieważ to uczyniłeś i nie wzbraniałeś się ofiarować mi jedynego syna swego, będę ci błogosławił obficie i rozmnożę tak licznie potomstwo twoje jak gwiazdy na niebie i jak piasek na brzegu morza, a potomkowie twoi zdobędą grody nieprzyjaciół swoich, i w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi za to, że usłuchałeś głosu mego. Potem powrócił Abraham do sług swoich i wstawszy poszli razem do Beer-Szeby. I mieszkał Abraham nadal w Beer-Szebie”.*

(1 Mojżeszowa 22,9-19)

Abraham został poddany poważnej próbie. Miał poświęcić swego obiecane i jedyne syna Izaaka. Wyruszył z wiarą i zaufaniem do Boga. Czy on przejdzie przez to?

Czy ty, będziesz trwać w wierze, gdy spadnie kryzys i próba? Nikt z nas nie wie, co przyniesie jutro, nikt nie wie, jak będzie wyglądał nasz wielki test wiary. Dlatego tym ważniejsze jest ,aby już dzisiaj nauczyć się, jak przejść próbę z pomocą Boga.

### **W posłuszeństwie.**

W wersecie 4 czytamy : „Trzeciego dnia podniósł Abraham oczy swoje i ujrzał z daleka to miejsce”. Teraz w wersecie 9 nie tylko zobaczył to miejsce, ale także do niego dotarł: „A gdy przybyli na miejsce, o którym mu Bóg powiedział, zbudował tam Abraham ołtarz i ułożył drzewa. Potem związał syna Izaaka i położył go na ołtarzu na drwach”.

Co to było za miejsce? Co było w nim szczególnego? To było miejsce posłuszeństwa. Nie było ważne geograficznie, chociaż Głgota, gdzie zmarł Chrystus, była bardzo blisko tego miejsca gdzie został złożony w ofierze Izaak. Jednak geograficzne położenie nie jest tak znaczące, jak fakt, że było to miejsce,

„O którym mu Bóg powiedział” (werset 9). Przybył do miejsca, do którego Bóg go posłał. On nie był w miejscu, które sam sobie wybrał. Sam z siebie nigdy by tam nie poszedł.

Abraham nie jest bohaterem ale jest posłusznym mężczyzną! Jest dla wielu z nas wzorem do naśladowania, ponieważ w końcu stał się człowiekiem posłuszeństwa. Kto wzięłby swego syna w taką podróż? Kto dobrowolnie poszedłby ofiarować swego jedyne go syna? Abraham otrzymał polecenie w wersecie 2. Bóg powiedział do niego: „*Weź syna swego, jedynaka swego Izaaka, którego miłujesz, i udaj się do Kraju Moria, i złóż go tam w ofierze całopalnej na jednej z gór, o której ci powiem!*”. Najpierw powiedział mu , do którego regionu ma się udać. Kiedy dotarł do tego obszaru, podał mu szczegóły, gdzie dokładnie leży to miejsce. I Abraham tam poszedł i dotarł.

Abraham nie jest bohaterem ale jest posłusznym mężczyzną!wzorowo. Jezus ciągle na nowo powtarzał: „*Jeśli mnie miłujecie, przykazań moich przestrzegać będziecie*” (Ew. Jana 14,15). On nie powiedział: „*Jeśli mnie miłujecie, poczujecie w brzuchach miłe uczucia*” I też nie: „*Jeśli mnie miłujecie, zobaczycie znaki i cuda*”. To też może się zdarzyć. Ale przede wszystkim powiedział: „*Jeśli mnie miłujecie, wtedy będziecie mi posłuszni*”.

To niekoniecznie jest to, co chcemy usłyszeć. Wolimy własne kryteria , aby pokazać Bogu naszą miłość. Ale Jezus powiedział: „*Jeśli przykazań moich przestrzegać będziecie, trwać będziecie w miłości mojej, jak i Ja przestrzegałem przykazań Ojca mego i trwam w miłości jego*” (Ew. Jana 15,10). Chrystus przez to powiedział: „*Nie jest ważne jak się czujesz. Zrób to!*” „*Śłuchajcie mnie a wasza radość będzie doskonała!*” W Ew. Mateusza 28 Jezus wydał swoim uczniom polecenie: „*Idźcie tedy i czyńcie uczniami wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Ucząc przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata*”(wersety-19-20). Wiara i posłuszeństwo są integralne,należą do siebie!

Jak zatem możemy przejść próbę wiary? Po pierwsze: w posłuszeństwie.

### **W zaufaniu, że Pan się tym zajmie**

„*A kiedy przybyli na miejsce, o którym mu Bóg powiedział, zbudował tam Abraham ołtarz i ułożył drwa.Potem związał syna swego Izaaka i położył go na ołtarzu na drwach. I wyciągnął Abraham swoją rękę i wziął nóż, aby zabić syna swego!*” (1 Mojżeszowa 22, 9-10).

Abraham był zdecydowany. Wierzył, że Bóg dotrzyma swojej obietnicy i, że przygotował w Izaaku nasienie. Ta pewność wiary promieniała od niego. Gdy opuścił u podnóża wyznaczonej góry swoje sługi powiedział do nich: „*Zostańcie tutaj z osłem, a ja i chłopiec pójdziemy tam, a gdy się pomodlimy wrócimy do was*” (werset 5). Z 11 rozdziału Listu do Hebrajczyków wiemy: „*Przez wiarę Abraham przyniósł na ofiarę Izaaka, gdy był wystawiony na próbę i ofiarował jednorodzonego, on, który otrzymał obietnicę, do którego powiedziano: Od Izaaka nazwane będzie potomstwo twoje. Sądził, że Bóg ma moc wskrzeszać nawet umarłych, toteż jakby z umarłych, mówiąc obrazowo, otrzymał go z powrotem*” (wersety 17-19).

Co się stało tam na górze w kraju Moria? Czy Abraham złapał syna i zmusił go do położenia się na ołtarzu?

Są tylko dwie możliwości: Albo zmagął się z nim albo Izaak poszedł całkiem sam z siebie. Jeśli Izaak poszedł całkowicie sam z siebie i jeśli poszedł dobrowolnie, to dlatego, że Abraham był w stanie przekazać wiarę swojemu synowi. Był w stanie powiedzieć: „**Pan zaopiekuje się tobą, synu, nie wiem, jak On to robi, ale jestem pewien, że On to zrobi!** Ponieważ ty, Izaaku, jesteś w centrum Bożego planu zbawienia”. Tutaj nie ma rezygnacji, ale widać poświęcenie. Zapytaj sam siebie: czy tak mocno wierzysz w Boga, jak Abraham? Czy wierzysz, że jest w stanie, również zatroszczyć się o ciebie w twojej próbie? Obojętne czy czyni to przez zastępcę czy też przez zmartwychwstanie. Abraham nie miał wątpliwości.

„*Lecz anioł Pański zawołał do niego z nieba i rzekł: Abrahamie! Abrahamie! A on rzekł: O to ja! I rzekł: Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyn mu nic, bo teraz wiem, że boisz się Boga, gdyż nie wzbraniałeś się ofiarować Mu jedyne go syna swego*” (1 Mojżeszowa 22, 11-12).

Kiedy anioł Pański wkroczył, widzimy, że baran był tam w tym samym momencie i ,że on był całkowicie odpowiedni i wystarczający do zadania, które miał wykonać Abraham. Izaak został uwolniony a na jego miejsce został ofiarowany baran. „*I nazwał Abraham to miejsce: Pan zaopatruje. Dlatego mówi się po dziś dzień: Na górze Pana jest zaopatrzenie!*” (w.14).

W wersecie 19 po prostu mówi: „*Potem powrócił Abraham do sług swoich i wstawszy poszli razem do Beer-Szeby. I mieszkał Abraham nadal w Beer-Szebie*”. Abraham wrócił nie dlatego, że Izaak już nie żył. Możliwe, że chłopiec chciał na chwilę usiąść i zastanowić nad cudem Bożej łaski.

Może powiedział: „Tatusiu, idź sam. Muszę zostać i przemyśleć to jeszcze raz”. Czy nie chcemy również zastanowić się nad zaopatrzeniem Boga w naszym życiu? Chcemy przygotować się do próby posłuszeństwa, ufnością w Boskie zaopatrzenie i po trzecie przygotować się do spojrzenia na Jezusa:

### **Patrząc na Jezusa**

Jezus powiedział w Ewangelii Jana 8;56: „*Abraham, ojciec wasz, cieszył się, że miał oglądać dzień mój, i oglądał, i radował się*”. To zdanie ma wiele znaczeń. Test wiary Abrahama był zapowiedzią tego, co kiedyś stanie się między Bogiem Ojcem a Jego Synem. Abraham widział tam na górze w kraju Moria także dzień Jezusa. Włożył drzewo potrzebne na całopalenie na plecy syna swego Izaaka i zaniósł je na miejsce ofiarne.

„*Wtedy to wydał [Jezusa] im na śmierć krzyżową. Wzięli więc Jezusa i odprowadzili go. A On dźwigając Krzyż swój, szedł na miejsce, zwaną Trupią Czaszką, co po hebrajsku zwie się Golgota*” (Ew. Jana 19, 16-17).

I w 1 Mojżeszowej 22,6 widzimy: Abraham, ojciec, wziął ogień i nóż. „*Abraham wziął drwa na całopalenie i włożył je na syna swego Izaaka, sam zaś wziął do ręki ogień i nóż i poszli obaj razem*”.

Ty mówisz: „*To nie może być obraz Boga i Jego Syna*”. Przeczytaj więc jeszcze raz, co napisano w Izajasza 53: „*Ale to Panu upodobało się utrapić go cierpieniem. Gdy złoży swoje życie w ofierze, ujrzy potomstwo, będzie żył długo i przez niego wola Pana się spełni*”. Zadośćuczynienie Chrystusa było Bożą wolą. Kiedy Chrystus poszedł na Golgotę, niósł drewno. Kiedy Ojciec ukarał Go i podniósł nóż na Jego świętego gniewu, nie było głosu, który wołałby: „*Odlóż go!*”; ponieważ nie ma żadnego głosu wyższego niż głos Ojca.

W tym wydarzeniu widzimy również, że w Jezusie przyszła wystarczająca ofiara. Był baran, który został od Boga w ściśle określonej godzinie, we właściwym miejscu przyprawiony i był on całkowitą odpowiedzią na ofiarę całopalenia. Tak również i Jezus przyszedł we właściwym czasie. „*Lecz gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego, który się narodził z niewiasty i podlegał zakonowi. Aby wykupił tych, którzy byli pod zakonem, abyśmy synostwa dostąpili*” (Galacjan 4, 4-5).

Umarł także we właściwym czasie: „*Wszak Chrystus, gdy jeszcze byliśmy słabi, we właściwym czasie umarł za bezbożnych*” (Rzymian 5,6). Jego ofiara była również wystarczająca: „*Gdyż i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was przywieść do Boga : w ciele wprawdzie poniósł śmierć, lecz w duchu został przywrócony życiu*” (1 List Piotra 3, 18). Jak grzeszni i niesprawiedliwi ludzie, tacy jak ja i ty mogą dojść do sprawiedliwego Boga? Tylko w zastępczej ofierze, która jest bezgrzeszna.

Dlaczego ktoś, kto całkowicie jest sprawiedliwym, miałby umrzeć z niesprawiedliwych? Żeby przez to mogła nastąpić wielka wymiana, abym mógł przyjść w moim grzechu i buncie i zostać zaakceptowanym przez świętego Boga.

Żyj w posłuszeństwie, raduj się Bożym zaopatrzeniem i każdego dnia patrz na Jezusa Chrystusa, który nas wykupił. Amen!